



Wśród Nas



TYGODNIK PARAFII

pw. PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO W POLANIE
ROK XXI 2013 NR 31 (736)

4 sierpnia 2013 r.
XVIII NIEDZIELA ZWYKŁA
rok C

Lektura na wakacje... **Aby poznać księdza Bosco!**

Ks. Chmielewski Marek

SŁÓWKA NIEOKROJONE.

**Szkice z historii, pedagogii i duchowości
świętego Jana Bosko (1815-1888)**



„Słówka nieokrojone” dedykuję moim współbraciom salezjanom. Najpierw tym z Rumi od Maryi Wspomożycielki, z lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych ubiegłego wieku. Przy nich wyrosłem. Oni w „kapliczce” i oratoryjnym „baraku” pokazali mi księdza Bosko, rozbudzili fascynację i miłość do niego. Pamiętam

zimowy niedzielny poranek chyba drugiej połowy lat siedemdziesiątych, kiedy przed wejściem do „kapliczki” przedstawiciele Wydawnictwa Salezjańskiego sprzedawali biografie ks. Bosko autorstwa Augustyna Auffraya. Służyłem do rannej Mszy św. Po niej, nie zważając na nic, pobiegłem do domu, wyciągnąłem z puszek swoje oszczędności i pędem wróciłem do parafii. Książki jeszcze były. Pamiętam kupiłem... tego dnia nie zjadłem śniadania i obiadu. Do wieczora z wypiekami na twarzy czytałem mojego księdza

Bosko. Wiele lat później, w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku, studiowałem w Rzymie na Uniwersytecie Salezjańskim duchowość salezjańską. Moimi profesorami byli ks. Pietro Stella, ks. Pietro Braidó, ks. Cosimo Semeraro, ks. Francis Desramaut oraz siostry salezjanki Anita Deleidi i Maria Esther Posada... Z pasją kogoś, kto naprawdę kocha księdza Bosko, tłumaczyli, pokazali kontekst i przyczyny wielu zjawisk. Dzięki temu, choć ks. Bosko był dla mnie przedmiotem studiów, w niczym nie zatracił swej wielkości. Moi profesorowie dali mi też do ręki narzędzia służące dalszemu poznawaniu go i trwaniu w fascynacji jego życiem i osobą. To z ich wiedzy, ich studiów i publikacji czerpałem, pisząc moje teksty. Im też dedykuję „Słówka nieokrojone”. Ucieszę się, gdy te strony pozwolą komuś trochę lepiej poznać księdza Bosko i bardziej go pokochać.

Ks. Chmielewski Marek SDB



**„Błogosławieni ubodzy w duchu,
albowiem do nich należy królestwo niebieskie.” (Mt 5,3)**

Radio Biwak nadawało z Olchowca

W czwartkowej (1.08) audycji Biwak z Radiem Rzeszów nadawanej na żywo z Ostoi Spokoju - pięknej karczmi w Olchowcu nad Zalewem Solińskim reporter Rafał Potocki pytał zaproszonych gości o zalety tej mniej znanej okolicy Zalewu Solińskiego. Wójt gminy Czarna Marcin Rogacki, menager Ostoi Anna Piotrowska oraz szef kuchni Sławomir Wytrzęzek, szef wypożyczalni sprzętu wodnego w Olchowcu Janusz Regiel oraz właścicielka stadniny koni Serednie i przewodnik beskidzki Karolina Smoleńska, zachwalali tę część gminy Czarna - niewiele osób wie że ma ona dostęp do Zalewu Solińskiego. Można nawet powiedzieć że karczma w Olchowcu z jej pięknym widokiem to jedno z najpiękniejszych miejsc nad zalewem.

Gmina Czarna słynie też z koni – chyba nie ma drugiej takiej gminy w Bieszczadach gdzie byłoby ich tak dużo w dwóch stadninach w Serednim oraz w Polanie jest ponad sto huculów. I bez problemu można zorganizować konną wycieczkę nad zalew a nawet razem z końmi popływać w nim. Co ciekawe w Serednim na koniach jeździ się na oklep bez siodła a przed jazdą konie trzeba złapać gdyż nie mieszkają w stajni lecz cały czas pasą się na łąkach stadniny.

Warto zapuścić się kajakiem lub rowerkiem w urokliwe zatoczki takie jak np. zatoka Viktoriniego do czego przekonywał pan Regiel.

Można wybrać się na pieszą wycieczkę widokowymi łąkami Moklika dojść do największej jaskini w Bieszczadach na terenie dawnej wsi Rosolin, zobaczyć wspaniały wodospad na potoku Czarnym.

Wybierając się nad zalew warto zajrzeć do gminy Czarna gdzie na pewno można znaleźć więcej spokoju niż w tych bardziej znanych rejonach „bieszczadzkiego morza”.

Do tego właśnie chcieli zachęcić słuchaczy gospodarz gminy wójt Marcin Rogacki wraz z zaproszonymi gośćmi.



Karolina Smoleńska



Królewskie Dzieci w Polanie

W sobotę 27 lipca w polańskiej świetlicy wystąpiły Królewskie Dzieci - grupa, która przez dwa tygodnie gościła na rekolekcjach w Domu Młodzieżowym im. św. Jana Bosko w Polanie.

Był to wspaniały spektakl muzyczno taneczny w którym dzieci i młodzież pokazały się z jak najlepszej strony. Była to forma wspólnej modlitwy, ewangelizacji, zakończona zresztą wspólną modlitwą na koniec przedstawienia.

Dla mnie była to szczególna radość bo grupa ta przyjechała z mojej poprzedniej parafii z warszawskiego Ursynowa.

Wspólnota Królewskie Dzieci powstała w 1999 roku z inspiracji międzynarodowego ruchu King's Kids.

Jest to wspólnota o charakterze artystycznym, tworzona na kształt rodziny, skupiająca dzieci i młodzież w wieku od 7 do 18 lat.

Pierwszym celem wspólnoty jest poznawanie prawdziwego Boga jako najlepszego Ojca oraz uczenie się sprawiania Mu radości, drugim – dzielenie się wiarą z innymi.

Ich charyzmatem jest choreografia – tworzenie, nauka i prezentacja układów tanecznych do pieśni uwielbienia

i utworów ewangelizacyjnych.

Działają w rytmie szkolnym. Rok pracy rozpoczyna się we wrześniu, a kończy letnim obozem rekolekcyjnym.

Taki właśnie obóz odbył się w Polanie. Jest on częścią całorocznego planu pracy. Celem obozu jest wzrost duchowy, fizyczny i intelektualny oraz wypoczynek w dobrej atmosferze. Można go osiągnąć poprzez kontakt z przyrodą, modlitwę, nauczanie, zajęcia choreograficzne, wspólny śpiew, zajęcia plastyczne, wyprawy turystyczno-poznawcze, zajęcia sportowe oraz gry i zabawy zespołowe. Stałe punkty programu dnia to: modlitwa poranna, nauczanie, Msza Święta, choreografia, cisza poobiednia, pogodny wieczór, modlitwa wieczorna oraz dwie dalsze wycieczki.

Jak zwykle dla wspólnoty szczególnym wyzwaniem było dawanie świadectwa wiary – przez życie i taniec. Miało ono wyraz głównie w przygotowanym podczas zajęć choreograficznych spektaklu-koncertie, który odbył się w ubiegłą sobotę w Polanie.

Warto było go wysłuchać zwłaszcza że wystąpił tam także nasz parafianin Witold Michno.

Karolina Smoleńska



OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE XVIII NIEDZIELA ZWYKŁA

1. W połowie ubiegłego tygodnia przekroczyliśmy progi sierpnia. To miesiąc dla nas szczególnie na płaszczyźnie religijnej, jak i narodowej. W tym miesiącu ze wszystkich stron Polski i Europy setki tysięcy pielgrzymów zdążają na Jasną Górę. Łączmy się w modlitwie z tymi, którzy podjęli trud wyjścia na pątnicze szlaki. Włączmy się też w wielką modlitwę o trzeźwość naszego narodu. Dla wyrwania z nałogu pijaństwa czy narkomanii kogoś bliskiego, znajomego warto ofiarować Panu Bogu czasową lub całkowitą abstynencję. Naszym pośrednikiem w modlitwie o trzeźwość jest Święty Maksymilian Maria Kolbe.
2. Dzisiejsza niedziela przykrywa liturgiczne wspomnienie Świętego Jana Marii Vianneya, patrona wszystkich proboszczów. Przez jego wstawiennictwo dziękujemy Bogu za dar Eucharystii oraz prosimy o liczne i święte powołania kapłańskie także z naszej wspólnoty parafialnej.
3. W najbliższy wtorek, 6 sierpnia, przypada święto Przemienienia Pańskiego. W Kościele obchodzone jest już od VI wieku, a w Polsce znane od XI wieku. Akt przemienienia pozwala Apostołom i nam zrozumieć, jak niepełne są nasze wyobrażenia o Bogu. To lekcja pokory wobec majestatu Bożej potęgi. I dzisiaj każdego z nas Chrystus wzywa do przemiany. Obiecuje, że będziemy razem z Nim królować, jeśli tylko będziemy pamiętali o tym, co dla nas Bóg przygotował, jeśli będziemy karmili się Jego słowem i Ciałem, ufnie i wytrwale się do Niego modlili i służyli bliźnim. Przemienienie Pańskie to święto radości i nadziei, że przyjdzie czas, kiedy Pan odmieni nas wszystkich.
4. Zaś w piątek, 9 sierpnia, przypada święto Świętej Teresy Benedykty od Krzyża – Edyty Stein (1891-1942), współpatronki Europy. Urodziła się we Wrocławiu w rodzinie żydowskiej. Bardzo wykształcona, mimo protestów rodziny przyjęła chrzest. W 1933 roku wstąpiła do karmelitanek w Kolonii. Ze względu na prześladowania hitlerowskie przeniosła się do klasztoru w Echt w Holandii. Tam aresztowana i wywieziona do obozu w Oświęcimiu, zginęła 9 sierpnia 1942 roku. Kanonizował ją Błogosławiony Jan Paweł II w 1998 roku, a w rok później ogłosił współpatronką Europy, podkreślając, że jej wyjątkowe życie i ofiara, jaką złożyła dla Chrystusa, są zadatkami prawdziwie braterskiego społeczeństwa, niezależnie od różnic narodowych, kulturowych i religijnych.
5. W sobotę, 10 sierpnia, w kalendarzu liturgicznym przypada święto Świętego Wawrzyńca, diakona Kościoła rzymskiego, męczennika (†258). Przypuszcza się, że zginął za wiarę w Chrystusa razem z papieżem Sykstusem II tego samego dnia. Zwłaszcza dzisiaj warto wpatrywać się w jego życie, aby dostrzec, jak wiele dla Chrystusa i Kościoła da się wycierpieć, a z czego później rodzą się błogosławione owoce. Gdy dobrze przypatrzymy się dziejom Kościoła, wyraźnie widać, że ofiara, zwłaszcza krew męczeńska tych, którzy poszli za Chrystusem, ich przykład rodzi następne pokolenia wyznawców gotowych oddać wszystko za Ewangelię.
6. Za sprzątanie kościoła składam serdeczne „Bóg zapłać” Paniom: Maruszczak Beacie i Mikrut Józefie. Na przyszły tydzień zapraszam Panie: Smoleńską Karolinę i Przybylską Danutę.

W najbliższym tygodniu imieniny obchodzą:
Maria Piotrowicz, Dorota Borzęcka, Dorota Dzik.
Solenizantów zapraszamy na Mszę św. w piątek o godz. 19:00.